

Sygn. akt XV Ca 918/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

Sędzia: SO Joanna Andrzejak-Kruk

Sędzia: SO Jarosław Grobelny

Protokolant: prot. sądowy Olga Nowak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa małoletniej K. W. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego M. W. (1)

przeciwko J. W. (1)

o podwyższenie alimentów

oraz z powództwa M. W. (1)

przeciwko J. W. (1)

o alimenty

na skutek apelacji wniesionych przez powódki i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie

z dnia 21 maja 2014 r.

sygn. akt III RC 72/13

1. oddała obie apelacje;
2. nie obciąża powódek kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ J. Andrzejak-Kruk /-/ A. Paszyńska-Michałowska /-/ J. Grobelny

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 lutego 2013 r. małoletnia powódka K. W., reprezentowana przez matkę M. W. (1), wniosła o podwyższenie alimentów zasądzonych na jej rzecz od pozwanego J. W. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 11 stycznia 2012 r., w sprawie o sygn. akt XII C (...) - z kwoty 1.500 zł do kwoty 3.500 zł miesięcznie, płatnej do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry, do rąk matki, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w zapłacie. Tym samym pozwem M. W. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego J. W. (1) na jej rzecz alimentów w kwocie 1.500 zł miesięcznie, płatnych również do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia.

W uzasadnieniu pozwu w części dotyczącej podwyższenia alimentów na rzecz małoletniej K. W. podano, że od czasu ich ustalenia przez Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z 11 stycznia 2011 r. nastąpiła istotna zmiana w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej oraz wysokości kosztów jej utrzymania. Powódka ma w tej chwili 13 lat, dostała się do Gimnazjum Językowego nr 4 im. (...) w L., weszła więc w nowe środowisko. Wykazuje uzdolnienia i zainteresowania artystyczne, muzyczne, plastyczne i taneczne, a lekcje tańca kosztują około 100 zł miesięcznie. Małoletnia K. chciałaby także chodzić na zajęcia tenisa (koszt - około 50 zł za lekcję) oraz na kurs języka hiszpańskiego (koszt miesięczny - około 160 zł). Dziewczynka regularnie korzysta z korepetycji z matematyki (koszt - 40 zł za godzinę) i języka angielskiego (30 zł za godzinę), a w roku szkolnym (...) uczęszczała także do Akademii (...) w L. na zajęcia z koncentracji, zapamiętywania i szybkiego czytania (płatność rozłożona była na 20 rat po 119,51 zł miesięcznie). Strona powodowa podniosła nadto, że małoletnia będzie musiała nosić stały aparat ortodontyczny, kosztujący - na łuk górny i dolny - około 3.200 zł, a to spowoduje konieczność odbywania przez dwa lata comiesięcznych wizyt u ortodonta (koszt 120 zł). Podała też, że wzrok małoletniej ulega pogorszeniu, co z kolei oznacza, że co jakiś czas zachodzi konieczność zmiany okularów, które wraz ze szklami kosztują około 325 zł. Matka małoletniej nie jest w stanie ze swoich dochodów i alimentów jakie otrzymuje od pozwanego, pokryć wszystkich wymienionych kosztów, tym bardziej, że spłaca w ratach dwa obozy, w których małoletnia wzięła udział podczas wakacji 2012 r. - ich łączna wartość to 2.600 zł. W części uzasadnienia pozwu dotyczącej roszczenia M. W. (1) podano, że od czasu orzeczenia rozwodu sytuacja życiowa i finansowa powódki uległa znacznemu pogorszeniu i pozwala na postawienie tezy, iż znajduje się ona w niedostatku. Powódka ma obecnie 51 lat i choć posiada średnie wykształcenie, to nie ma zawodu. W czasie trwającego 10 lat małżeństwa z pozwanym zajmowała się domem i dziećmi (małoletnią K. i synem M. z poprzedniego związku) oraz - na prośbę pozwanego - nie pracowała, wobec czego nie zdobywała doświadczenia i nie podniosła swoich kwalifikacji zawodowych. Powódka w okresie małżeństwa wiodła dostanie życie, po rozwodzie zaś zmuszona była przeprowadzić się z córką do L., do mieszkania, w którym przebywała jej matka. Powódka próbowała rozkręcić własny interes, ale zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej z uwagi na brak zysków. Poszukiwania pracy przez M. W. (1) nie przyniosły rezultatów, wobec czego powódka dorabia sobie jako opiekunka do dzieci, co przynosi jej około 800 zł miesięcznie, przy czym same koszty utrzymania mieszkania wynoszą około 700 zł miesięcznie. Nadto stan zdrowia powódki od czasu rozwodu znacznie się pogorszył, stwierdzono u niej bowiem nadciśnienie tętnicze, powodujące konieczność przyjmowania leków kosztujących około 90 zł miesięcznie, niedawno zaś pojawił się problem z kręgosłupem, który nie pozwala powódce na podjęcie pracy w większym wymiarze. Powódki wskazały poza tym, że pozwany posiada wyższe wykształcenie (jest ekonomistą), prowadzi działalność gospodarczą, jest właścicielem kilku samochodów oraz nieruchomości mieszkalnych i gruntowych. J. W. (1) czerpie dochody z całorocznego wynajmu lokali w K., K. i P., jego sytuacja finansowa jest płynna i bardzo dobra, a na utrzymaniu ma tylko siebie i córkę K., która jest jego jedynym dzieckiem.

W odpowiedzi na pozew pozwany J. W. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości, tj. oddalenie każdego z roszczeń wskazanych w pozwie oraz o obciążenie strony przeciwnej w całości kosztami procesu. Pozwany zakwestionował, by nastąpiła istotna zmiana w zakresie usprawiedliwionych potrzeb dziecka oraz wysokości kosztów jego utrzymania. Zarzucił nie wykazanie korzystania przez małoletnią z regularnych korepetycji, a także z jakichkolwiek innych zajęć dodatkowych. Zakwestionował też inne podane przez stronę przeciwną pozycje kosztowe dotyczące utrzymania małoletniej. Zdaniem pozwanego, kwota 1.500 zł na 14-letnią dziewczynkę winna w zupełności wystarczyć i to nie tylko na usprawiedliwione potrzeby. Pozwany podniósł nadto, że jego możliwości nie usprawiedliwiają roszczenia powódki w zakresie zwiększenia wysokości dotychczasowych alimentów. Jego sytuacja majątkowa i finansowa nie uległa polepszeniu, a wręcz przeciwnie - wysokość jego dochodów w ostatnim roku zmniejszyła się, a nadto nie posiada on wszystkich wskazanych przez powódkę w pozwie składników majątku. (...) stanowiące jego własność są lokatą kapitału, z którego sezonowo tylko czerpie dochód i dzięki temu ma możliwość m.in. alimentowania córki. Odnosząc się z kolei do roszczenia zgłoszonego przez M. W. (1) pozwany podniósł, że jej twierdzenia o znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej i finansowej po orzeczeniu rozwodu są nieprawdziwe, a obecna sytuacja jego byłej żony nie jest taka, jak wykazała ona w pozwie. M. W. (1) dotychczas sporadycznie tylko podejmowała pracę, pozwany zaprzeczył przy tym, jakoby kiedykolwiek jej tego zabraniał. Sytuacja powódki spowodowana jest wyłącznie jej działaniem.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Lesznie:

a) co do powództwa małoletniej K. W.:

- zasądził od pozwanego J. W. (1) tytułem podwyższonych alimentów na rzecz małoletniej powódki K. W. kwotę 1.700 zł miesięcznie, płatną z góry do dnia 10 - go każdego miesiąca, wraz odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat, do rąk matki małoletniej powódki M. W. (1), począwszy od dnia 14 lutego 2013 r., w miejsce alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 11 stycznia 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XII C (...),

- w pozostałym zakresie oddalił powództwo małoletniej K. W.,

- kosztami sądowymi obciążył pozwanego J. W. (1) w 1/10 części i z tego tytułu nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lesznie kwotę 120 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczania strona powodowa była zwolniona z urzędu,

- odstąpił od obciążania strony powodowej kosztami procesu,

- wyrokowi w punkcie 1.1. nadał rygor natychmiastowej wykonalności oraz klauzulę wykonalności,

b) co do powództwa M. W. (1):

- oddała powództwo,

- przyznał radcy prawnemu A. K. ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Lesznie kwotę 147 brutto, tytułem wynagrodzenia za udzielenie powódce M. W. (1) pomocy prawnej z urzędu,

- odstąpił od obciążania strony powodowej kosztami procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Ze związku małżeńskiego J. W. (1) i M. W. (1), zawartego w dniu 24 października 1998 r. przed Kierownikiem Urzędu Stanu cywilnego w L., urodziła się w dniu (...) córka K. W.. Było to jedyne wspólne dziecko stron; M. W. (1) - z poprzedniego związku - posiadała natomiast syna M..

Strony zawarły umowę majątkową małżeńską, mocą której wyłączyły w małżeństwie ustrój ustawowej wspólności majątkowej.

Wyrokiem z 11 stycznia 2011 r. w postępowaniu toczącym się pod sygnaturą XII C (...) Sąd Okręgowy w P. rozwiązał małżeństwo M. W. (1) i J. W. (1). Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką stron K. Sąd powierzył matce, zapewniając jednocześnie ojcu prawo do współdecydowania w najważniejszych sprawach dotyczących dziecka oraz do osobistych z nią kontaktów w co drugi weekend od godziny 10.00 w sobotę do godziny 18.00 w niedzielę, jeden miesiąc wakacji letnich, jeden tydzień ferii zimowych, a nadto Święta Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy naprzemiennie w kolejnych latach, po połowie. Jednocześnie Sąd zobowiązał M. W. (1) do wydania małoletniej ojcu w czasie ustalonych kontaktów. Orzekając o kosztach utrzymania córki stron Sąd zdecydował, że ponosić je będą oboje rodzice, przy czym z tego tytułu od J. W. (1) zasądził na rzecz małoletniej rentę alimentacyjną w kwocie 1.500 zł miesięcznie, płatną z góry, do 10-tego dnia każdego miesiąca, do rąk matki dziecka, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat. Tym samym wyrokiem Sąd oddalił żądanie M. W. (1) w przedmiocie ustalenia na jej rzecz alimentów od J. W. (1), stojąc na stanowisku - jak wynika z uzasadnienia orzeczenia - iż nie znajduje się ona w niedostatku i posiada możliwości zarobkowania.

W toku postępowania rozwodowego sytuacja stron przedstawiała się następująco:

J. W. (1) miał 64 lata, posiadał wyższe wykształcenie, był ekonomistą. Prowadził działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży telefonów komórkowych w L., a nadto w zakresie wynajmu mieszkań, które posiadał m.in. w P., K., K.. Z działalności owej w 2009 r. wykazał przychód w kwocie 1.577.524,92 zł, przy kosztach jego uzyskania w kwocie 1.558.351,43 zł. Dochód J. W. (1) wyniósł wówczas 19.173,49 zł (1.597,79 zł netto miesięcznie). Uzyskiwał on także emeryturę, która od 1 listopada 2009 r. wynosiła 1.762,60 zł brutto (była pomniejszona o kwotę 881,30 zł z tytułu nienależnie pobranych świadczeń oraz zaliczkę na podatek, wobec czego do wypłaty przeznaczone było 757,98 zł). J. W. (1) był schorowany i znajdował się pod stałą opieką lekarską. Oprócz finansowych zobowiązań wobec córki, J. W. (1)łożył też na utrzymanie swojej matki, która liczyła 91 lat i wymagała opieki z uwagi na stan zdrowia - koszt opieki J. W. (1) oceniał na 1.000-1.200 zł w skali miesiąca.

M. W. (1) miała 50 lat, chorowała na nadciśnienie tętnicze, wobec czego musiała zażywać leki kosztujące około 80 zł miesięcznie. Ukończyła szkołę średnią, jednak nie posiadała zawodu i przez lata nie pracowała, dopiero w maju 2009 r. rozpoczęła działalność w branży kosmetycznej, na którą otrzymała dofinansowanie w kwocie 12.500 zł. Działalność nie przynosiła większych dochodów, dlatego też chciała zaprzestać jej prowadzenia. Szukała pracy w zakresie ubezpieczeń, w kilku bankach złożyła oferty na sprzedaż funduszy emerytalnych. W czerwcu 2008 r. wraz z córką K. zamieszkały w L., w lokalu stanowiącym jej własność, w którym przebywała także matka M. W. (1). Powódka uzyskiwała pewne dochody, dysponowała też emeryturą mamy w wysokości 1.800 zł. Czynnosc za mieszkanie wynosił 350 zł, łącznie zaś wydatki związane z utrzymaniem mieszkania kształtowały się na poziomie 500 zł - w kosztach tych partycypowała matka M. W. (1), którą finansowo wspierało także rodzeństwo.

Małoletnia K. miała 12 lat. Jej kontakty z ojcem przebiegały nieprawidłowo, cieniem kładł się na nich bowiem konflikt rodziców. Uczęszczała do szkoły podstawowej, uczyła się dobrze, nie miała większych problemów ze zdrowiem. Dziewczynka interesowała się rysunkiem, grą na pianinie, fotografią. Chciała mieć swój aparat, a nadto chodzić na lekcje tenisa. Małoletnia miała wadę wzroku wymagającą noszenia szkieł korekcyjnych (koszt - około 300 zł) i wadę zgryzu, także wymagającą interwencji ortodonta. M. W. (1) wydatki potrzebne na zaspokojenie wszystkich usprawiedliwionych potrzeb córki szacowała na kwotę 2.500 zł - 2.600 zł, uważała, że dziewczynka powinna chodzić do szkoły prywatnej. Małoletnia zamieszkiwała wspólnie z matką M. W. (1) oraz babcią.

W toku niniejszego postępowania sytuacja stron przedstawiała się następująco: Małoletnia K. W. obecnie ma lat 14, uczęszcza do Gimnazjum im. (...) nr (...) w L., uzyskuje bardzo dobre wyniki w nauce. W roku szkolnym 2011/2012 uczęszczała do Akademii (...) w L. na zajęcia koncentracji, zapamiętywania i szybkiego czytania - na jego sfinansowania M. W. (1) zaciągnęła kredyt w kwocie 2.018,49 zł. Uczęszcza na korepetycje z matematyki (3-4 razy w miesiącu po 30 zł za godzinę), języka angielskiego (2-3 razy w miesiącu po 30 zł za godzinę). Wakacje w 2012 r. spędzała na dwóch obozach - pierwszy obóz jeździecki w K. (koszt 1.400 zł), drugi obóz w R. (koszt 1.200 zł). Małoletnia uczęszczała także na lekcje tańca (koszt 100 zł miesięcznie). Zdaniem M. W. (1) małoletnia chciałaby uczęszczać także na kurs języka hiszpańskiego (koszt 160 zł/m-c), a także na lekcje tenisa (koszt 50zł/godz.). Zdaniem powódki K. W. będzie musiała nosić aparat ortodontyczny stały (koszt 3.200 zł) i w związku z tym przez następne dwa lata uczęszczać na comiesięczne wizyty lekarskie (1 wizyta 120 zł). Małoletnia posiada wadę wzroku minus 4 dioptrie, a koszt oprawek wraz z szklami korekcyjnymi wynosi 325 zł, okulary musi zmieniać co pół roku. Małoletnia obecnie zamieszkuje wraz z matką M. W. (1). Do kosztów utrzymania małoletniej należy zaliczyć: czynsz za mieszkanie 190 zł/m-c, prąd 50 zł/m-c, gaz 15 zł/m-c, TV, Internet 60 zł/m-c, żywienia 400 zł/m-c, obuwie 150 zł/m-c, środki higieniczne 100 zł/m-c, środki czystości 70 zł/m-c, leki, witaminy 50 zł/m-c korepetycje 250 zł/m-c, okulista, okulary 50 zł/m-c, odzież 200 zł/m-c, wycieczki 50 zł/m-c, przybory szkolne 100 zł/m-c, obozy szkolne 226 zł/m-c, kieszonkowe 50 zł/m-c, rozrywka, kino 100 zł/m-c. Miesięczne usprawiedliwione wydatki małoletniej powódki kształtują się obecnie na poziomie ok. 2.100 zł. Małoletnia często opuszcza zajęcia szkolne z powodu choroby lub niedyspozycji zdrowotnych. Była w zeszłym roku na dwóch wycieczkach w góry i w teatrze. Na wiosnę 2014 r. także planuje wyjazd w góry, a na przyszły rok do A. za kwotę 1.600 zł. W 2013 r. małoletnia była na wakacjach w D. z rodziną M. W. (1).

M. W. (1) wraz z córką (matka powódki zmarła) zamieszkuje we własnościowym lokalu o pow. 54 m². Powódka dotychczas pracowała na pół etatu jako opiekunka do dzieci, z czego otrzymywała dochód w wysokości 800

zł miesięcznie, jednakże umowa została rozwiązana. Choruje na nadciśnienie tętnicze oraz ma problemy z kręgosłupem; z tego powodu zażywa leki w wysokości 90 zł/m-c. Choruje także na ubytek miążgi w kolanach. Nie posiada samochodu osobowego. Od 1 maja 2014 r. przebywa na stażu z Urzędu Pracy w L. i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 988,40 zł miesięcznie. Ukończyła kurs maszynopisania, sprzedawcy w sklepach komórkowych, agenta ubezpieczeniowego, dla kasjerów bankowych oraz kurs obsługi elektrosymulatora. Pracowała jako agent ubezpieczeniowy. Powiatowy Urząd Pracy w L. aktualnie nie dysponuje ofertami pracy w zawodzie agent ubezpieczeniowy, jednakże dysponuje ofertami pracy na stanowisku nie wymagającymi kwalifikacji, za wynagrodzeniem 1.600 zł. Powódka w złożonych przez siebie zeznaniach podatkowych wykazała następujący dochód: za 2010 r. - 5.440 zł, za 2011 r. - 2.075,02 zł, a za 2012 - 1.601,41 zł. Była właścicielem akcji (...), których się obecnie już wyzbyła. Użytkuje samochód siostrzenicy marki F. (...). Posiada mieszkanie i z tego powodu posiada dług w spółdzielni mieszkaniowej w wysokości około 1.900 zł. Zdaniem powódki mieszkanie zajmowane przez nią i małoletnią wymaga remontu, wymiany okien, malowania, odświeżenia mebli. Na koszt utrzymania powódki składa się: czynsz za mieszkanie 190 zł/m-c, prąd 50 zł/m-c, gaz 15 zł/m-c, TV, Internet 60 zł/m-c, wyżywienie 300 zł/m-c, środki czystości 50 zł/m-c, środki higieniczne 70 zł/m-c, odzież, obuwie 80 zł/m-c, stomatolog 100 zł/m-c. Razem koszty utrzymania powódki kształtują się na poziomie 915 zł miesięcznie.

Pozwany J. W. (1) obecnie ma 68 lata, wykształcenie wyższe - ekonomista. Prowadził działalność gospodarczą w postaci sprzedaży telefonów komórkowych i komputerów pod nazwą (...) (...) z siedzibą w P.. Był właścicielem sklepu (...) znajdującego się w L. w centrum handlowym (...). Obecnie w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się tylko wynajmem mieszkań. Pozwany jest właścicielem samochodów: samochodu osobowego T. (...) rok produkcji 2002, (...) rok produkcji 2003 oraz samochodu F. (...) rok produkcji 1995. Jest także właścicielem nieruchomości: dwóch mieszkań w K., trzech mieszkań w P., jednego mieszkania w K., ziemi rolnej w P. oraz w L., nadto nieruchomości budowlanej w B.. Pozwany czerpie dochód z wynajmu wyżej wskazanych mieszkań. Pozwany nie posiada więcej dzieci oprócz małoletniej K. W., nie pozostaje także w związku małżeńskim. Pozwany utrzymuje jedynie własną matkę, partycypując w kosztach jej utrzymania kwotą 400 zł miesięcznie. Dochód pozwanego kształtował się następująco: za 2010 r.: z emerytury 21.211,11 zł, z pozarolniczej działalności gospodarczej 35.560,35 zł, za 2011 r.: z emerytury 22.699,96 zł, z pozarolniczej działalności gospodarczej odnotował stratę 18.519,81 zł., za 2012 r.: 14.805,50 zł z pozarolniczej działalności gospodarczej, a z emerytury 23.524,28 zł. Obecnie pozwany pobiera świadczenie emerytalne wysokości 1.638,69 zł. J. W. (1) od września 2012 r. do lutego 2013 r. osiągnął z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w firmie(...)stratę w wysokości 20.789,14 zł. Pozwany ma wrodzoną wadę serca pod postacią dwupłatkowej zastawki aortalnej z napadowymi częstoskurczami nadkomorowymi oraz nadciśnieniem tętniczym, znajduje się pod stałą opieką kardiologiczną. Pozwany wynajmuje sezonowo mieszkania: w K. (gdzie dokonał remontów m.in. malowania ścian, mycia dywanów, w ciągu ostatnich sześciu lat wymienił część umeblowania), w K. (wynajmowane są od czerwca do września, święta, weekend majowy, czasami w sylwestra, dokonywał remontu mieszkania). Pozwany za mieszkania w K. pobiera zaliczki, za jeden pokój z aneksem od 120 do 160 zł, bez aneksu od 80 zł do 100 zł, a za całe mieszkanie 120 zł, w sezonie 150 zł; zatrudnia na umowę zlecenia zarządcę, który zajmuje się jego lokalami za 300 zł/m-c. J. W. (1) za rok 2013 z pozarolniczej działalności gospodarczej uzyskał stratę wysokości 13.240,54 zł, a ze świadczenia emerytalnego dochód wysokości 24.455,18 zł. Pozwany zakupił małoletniej K. używany rower za 400 zł, laptopa, telewizor. Podczas kontaktów pozwany zakupywał małoletniej także inne prezenty m.in. buty, podręczniki (150 zł), zeszyty, plecak. Pozwany wynajmuje mieszkanie w P. na M. za kwotę 1.800-1.900 zł, jednakże czynsz, który płaci do (...) TBS wynosi 1.300 zł. Za wynajem na ul. (...) w P. za jeden dzień pobiera 100 zł-150 zł, w styczniu mieszkanie to wynajmował na łącznie 4 dni. Koszt utrzymania tego mieszkania to czynsz w wysokości 400 zł. Mieszkanie na ul. (...) to mieszkanie o powierzchni 120 m⁽⁽²⁾⁾, beczynszowe, za prąd pozwany płaci 120 zł, gaz 120 zł. Pozwany prowadził także działalność związaną ze sprzedażą oprogramowania w ramach spółki cywilnej, jednakże na swój wiek w 2013 r. zrezygnował z dalszego prowadzenia tej działalności.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie akt Sądu Okręgowego w P. o sygn. XIII RC (...), akt Sądu Okręgowego w P. o sygn. XIII C (...), akt Sądu Okręgowego w P. o sygn. XIII C (...) oraz akt Sądu Rejonowego w Lesznie o sygn. III RC 72/13/4, nadto dokumentów urzędowych i prywatnych zgromadzonych w aktach sprawy oraz zeznań stron.

Zebrane w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości co do swej wiarygodności i w pełni korzystały z domniemań, jakie wynikają z art. 244 k.p.c. oraz z art. 245 k.p.c. Dowody o charakterze osobowym: zeznania powódek (przy czym za małoletnią powódkę przesłuchano jej matkę), jak i pozwanego, zdaniem Sądu zasługiwały na przymiot wiarygodności. Zeznania te tworzyły logiczną całość, były wolne od wewnętrznych sprzeczności. Sąd ocenił jedynie nieco odmiennie wysokość wydatków ponoszonych przez powódkę. Zeznania świadków K. P., A. D., S. W., A. S., E. W. Sąd uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim świadkowie posiadali wiedzę o możliwościach majątkowych matki małoletniej powódki oraz pozwanego. Oceniając wiarygodność zeznań świadka R. C. Sąd podszedł do nich z dużą ostrożnością, albowiem świadek ten jest siostrą powódki i logicznym jest, że chciała przedstawić sytuację powódki jak najkorzystniej. Sąd dał jej wiarę w zakresie kontaktów małoletniej z pozwanym, sytuacji finansowej powódki oraz zakupu okularów. Sąd w podobnym sposób podszedł do oceny zeznań świadka M. C., gdyż świadek jest siostrzenicą powódki. Sąd zeznania świadka uznał za wiarygodne w zakresie zakupu akcji przez świadka i M. W. (1), sytuacji materialnej powódki, wyjazdu małoletniej nad morze i zakupu prezentów przez pozwanego dla małoletniej powódki. Za całkowicie wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka B. F., gdyż zeznania świadka były spójne, logiczne, nie zawierały wewnętrznych sprzeczności i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach oraz zeznaniach pozostałych świadków tj. R. C.. Zeznania świadka R. P., zdaniem Sądu zasługiwały na przymiot wiarygodności oprócz zeznań dotyczących rozmowy pozwanego z świadkiem B. F. w zakresie zakupu okularów przez małoletnią powódkę.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, iż powództwo o podwyższenie alimentów na rzecz małoletniej K. W. zgłoszone w niniejszej sprawie było w niewielkim zakresie zasadne. Sąd wskazał, że zakres świadczeń alimentacyjnych może być zmieniony w sytuacji zaistnienia zmiany stosunków, o czym stanowi art. 138 k.r.o. W ocenie Sądu nie budziło w niniejszej sprawie żadnych wątpliwości, że zmiana stosunków, o której mowa w art. 138 k.r.o., nastąpiła i to zarówno po stronie małoletniej powódki, jak i jej rodziców. Sytuacja materialna małoletniej powódki uległa zmianie zwłaszcza w zakresie wydatków związanych z kosztami zamieszkania małoletniej, gdyż w okresie ustalania alimentów w 2011 r. małoletnia powódka zamieszkiwała z matką M. W. (1) oraz babcią. Obecnie K. W. zamieszkuje tylko z matką, zatem koszty utrzymania mieszkania oraz mediów przypadających na jedną osobę wzrosły w porównaniu do roku 2011. Dodatkowo małoletnia musi obecnie ponosić koszty związane z częstszą niż w 2011 r. zmianą okularów, gdyż jak wynika z ustaleń faktycznych, wzrok małoletniej wymaga korekty szkieł co najmniej co pół roku. Zmianie uległy także koszty związane z wycieczkami szkolnymi, gdyż małoletnia obecnie jeździ na dwie wycieczki szkolne w ciągu roku szkolnego, a nie jak w 2011 r. - na jedną. Sąd nie brał pod uwagę kosztów założenia małoletniej aparatu ortodontycznego, ponieważ w chwili wydania wyroku wydatki takie jeszcze nie powstały.

Odnosząc się do kosztów utrzymania małoletniej Sąd podniósł, iż informacje przekazywane przez matkę małoletniej na ten temat były rozbieżne i niewiarygodne, stąd też Sąd poczynił własne ustalenia w tym zakresie. Przykładowo, w „tabeli kosztów” dołączonej do pozwu strona wskazała na wydatki związane z zaspokajaniem potrzeb K. W. na kwotę ponad 2.600 zł, w czym ujęła 700 zł tytułem opłat za mieszkanie, a więc całość, a nie połowę kosztów. Następnie, w przedłożonej Sądowi „Tabeli kosztów utrzymania i potrzeb K. W.” koszty te skalkulowała na blisko 4.000 zł, wskazując na miesięczne wydatki w zakresie wyżywienia 1.194,50 zł (w tym np. oliwa z oliwek - 18 zł, sery białe - 70 zł, mięso, ryby i wędliny - 171 zł, warzywa, owoce, owoce suszone i orzechy - 410 zł), wydatki szkolne 1.388,95 zł (w tabeli ujęto opłatę za Internet w kwocie 111 zł, przy czym strona do pozwu dołączyła fakturę z (...), z której wynika, że opłata za Internet wynosi 58,52 zł; ponadto, opłata za dostęp do sieci w kalkulacji została ujęta dwukrotnie - w wydatkach szkolnych i mieszkaniowych), odzież i obuwie 311,41 zł (w pozwie wydatki roczne na zakup obuwia strona skalkulowała na 1.640 zł, zaś w omawianej kalkulacji na 810 zł, podobna uwaga dotyczy zakupów odzieży - wg. tabeli kosztów dołączonej do pozwu wydatki roczne na ten cel kształtują się na poziomie 3.736 zł, zaś w omawianej kalkulacji - na poziomie 2.927 zł, przy czym w kalkulacji tej ujęto np. zakup kombinezonu narciarskiego za 430 zł oraz - jednocześnie - prochowca i kurtki przeciwdeszczowej), środków higienicznych 174 zł (w tym np. balsam do ciała O. za 43 zł - jest to cena opakowania 500 ml, nie wydaje się więc, aby małoletnia zużywała takowe co miesiąc). W związku z powyższym Sąd uznał, iż kwota wyżywienia wskazana przez matkę małoletniej powódki w wysokości 1.194 zł jest zbyt wygórowana. Miesięczna kwota wyżywienia dorosłego człowieka kształtuje się bowiem na poziomie 300 zł. Jednakże skoro małoletnia powódka pozostaje w wieku wymagającym zwiększonej ilości wyżywienia, Sąd jego koszty określił

na kwotę 400 zł. Ponadto zdaniem Sądu podana przez powódkę kwota miesięcznych wydatków na środki czystości jest zbyt wysoka, tym bardziej jeśli uwzględni się fakt, iż powódka nie przedłożyła na tę okoliczność żadnego dowodu, z którego wynikałoby, iż właśnie w takiej wysokości ponosi miesięcznie wydatki na środki chemiczne i higieniczne. Truizmem jest przy tym konstatacja, że powódka nie kupuje przecież co miesiąc np. środków chemicznych. Środki te zazwyczaj wystarczają na co najmniej dwa, trzy miesiące. W związku z powyższym Sąd ocenił, iż na miesięczny koszt utrzymania małoletniej należy zaliczyć: czynsz za mieszkanie 190 zł, prąd 50 zł, gaz 15 zł, TV, Internet 60 zł, wyżywienie 400 zł, obuwie 150 zł, środki higieniczne 100 zł, środki czystości 70 zł, leki, witaminy 50 zł, korepetycje 250 zł, okulista, okulary 50 zł, odzież 200 zł, wycieczki 50 zł, przybory szkolne 100 zł, obozy szkolne 226 zł, kieszonkowe 50 zł, rozrywka, kino 100 zł. Miesięczne wydatki małoletniej powódki kształtują się obecnie na poziomie ok. 2.100 zł.

Sąd stwierdził, iż z ustaleń faktycznych wynika, że wysokość zarobków pozwanego uległa zmianie. Biorąc jednak pod uwagę sytuację materialną pozwanego Sąd uznał, iż jest on w stanie uiszczać na rzecz małoletniej powódki kwotę 1.700 zł miesięcznie. Sąd oceniając możliwości pozwanego miał na uwadze, iż jego zarobki z roku na rok są mniejsze, a pozwany dodatkowo dokłada się do utrzymania swojej matki. Sąd jednakże podwyższając kwotę alimentów do wysokości 1.700 zł miesięcznie miał na uwadze wzrost wydatków małoletniej oraz to, iż pozwany posiada dość znaczny majątek, z którego osiąga dodatkowe dochody. Podwyższenie alimentów uzasadnia także to, iż obecnie obowiązek wychowania małoletniej w całości spoczywa na M. W. (1), co potwierdzają m.in. zeznania pozwanego, w których wskazywał, iż kontakty z małoletnią ma znacznie ograniczone, a od pewnego czasu właściwe w ogóle ich niema. Sąd dokonując podwyższenia alimentów miał także na uwadze to, iż w ostatnim roku pozwany nie zabierał małoletniej na żadne wakacje, co także uzasadnia podwyższenie kwoty alimentów.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego J. W. (1) tytułem podwyższonych alimentów na rzecz małoletniej K. W. kwotę 1.700 zł miesięcznie, począwszy od dnia 14 lutego 2013 r., w miejsce alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 stycznia 2011 r., w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił (punkt I.1 i 2 wyroku). W ocenie Sądu I instancji, kwota podwyższonych alimentów odpowiada obecnie usprawiedliwionym potrzebom małoletniej powódki i możliwościom zarobkowym i majątkowym pozwanego (art. 135 § 1 k.r.o.). Sytuacja stron, w tym potrzeby małoletniej powódki nie zmieniły się na tyle by podwyższyć dotychczas zasądzone alimenty o kwotę 2.000 zł. W ocenie Sądu matka małoletniej powódki również winna partycypować w kosztach jej utrzymania, ponieważ małoletnia ma już 14 lat i jest samodzielna, zatem nie można przyjąć, że M. W. (1) wykonuje swój obowiązek alimentacyjny tylko w ten sposób, że sprawuje nad małoletnią opiekę i ją wychowuje.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2010.90.594 ze zm.), przy czym odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi (punkt I ust. 4 wyroku). Pozwanego Sąd obciążył natomiast kosztami sądowymi w 1/10 części i z tego tytułu nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Lesznie kwotę 120 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia strona powodowa była zwolniona z urzędu (pkt I.3 wyroku).

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 333 § 1 k.p.c. (punkt I. 5 wyroku). Na podstawie przepisu art. 1082 k.p.c. Sąd z urzędu nadał klauzulę wykonalności co do pkt I.1 wyroku.

Odnośnie żądania powódki M. W. (1) zasądzenia na jej rzecz od pozwanego alimentów w kwocie 1.500 zł miesięcznie Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z normą zawartą w treści art. 61 k.r.o. do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków rozwiedzionych drugiemu stosuje się odpowiednio przepisy o obowiązku alimentacyjnym między krewnymi. Artykuł 60 § 1 k.r.o. stanowi, że małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzionego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. W orzecznictwie przyjmuje się, że za znajdujące się w niedostatku należy uważać osoby, które nie mogą własnymi siłami, pomimo podejmowania starań, zaspokoić usprawiedliwionych potrzeb, nie posiadają własnych środków w postaci wynagrodzenia za pracę, emerytury czy renty ani też dochodów z własnego majątku. Do środków własnych nie można jednak zaliczyć tych środków, które zostały uprawnionemu do żądania alimentów dostarczone przez inne osoby bez obowiązku prawnego czy w wykonaniu

obowiązku alimentacyjnego, lecz poza jego obowiązkowym zakresem. Spośród przyczyn powstania niedostatku, charakterystycznych dla stosunków między rozwiedzionymi małżonkami, należy wymienić zwłaszcza niemożność podjęcia pracy zarobkowej wskutek konieczności zajmowania się utrzymaniem i wychowaniem dzieci, a także brak kwalifikacji zawodowych do wykonywania takiej pracy, odpowiedniej do wieku, stanu zdrowia oraz posiadanych umiejętności. Ostatnio wymieniona okoliczność jest szczególnie istotna wtedy, gdy uprawniony małżonek, w ramach podziału obowiązków w małżeństwie, zajmował się prowadzeniem gospodarstwa domowego i wychowaniem dzieci.

Sąd oddalił powództwo (...), gdyż jak wynika z kosztów utrzymania powódki, jej konieczne, usprawiedliwione potrzeby są obecnie zaspokojone, zatem nie pozostaje ona w niedostatku. Zarobki powódki M. W. (2) uległy zwiększeniu. Powódka dotychczas pracowała na pół etatu jako opiekunka do dzieci, z czego otrzymywała dochód w wysokości 800 zł miesięcznie, jednakże umowa została rozwiązana. Od dnia 1 maja 2014 r. przebywa na stażu z Urzędu Pracy i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 988,40 zł. Zdaniem Sądu możliwości zarobkowe powódki są na dość wysokim poziomie - wyższym niż osiągane dochody, gdyż powódka ukończyła szereg kursów, a Powiatowy Urząd Pracy w L. aktualnie dysponuje ofertami pracy na stanowisku niewymagającymi kwalifikacji za wynagrodzeniem 1.600 zł. Zatem biorąc pod uwagę możliwości zarobkowe pozwanej uznać należało, iż jest ona w stanie zaspokajać własne potrzeby finansowe, które Sąd określił na 915 zł miesięcznie oraz partycypować częściowo w kosztach utrzymania małoletniej K. W..

Na podstawie § 6a ust. 1 pkt 11 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013.490) Sąd Rejonowy przyznał radcy prawnemu A. K. ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Lesznie kwotę 147 zł (uwzględniając podatek VAT) tytułem wynagrodzenia za udzielenie powódce M. W. (1) pomocy prawnej z urzędu (punkt II. 2 wyroku).

W punkcie II. 3 wyroku na podstawie art. 120 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążenia strony powodowej kosztami procesu.

Apelacje od powyższego wyroku złożyły obie powódki oraz pozwany.

Powódka M. W. (1) w imieniu własnym oraz małoletniej K. W. zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w całości, zarzucając mu zbyt swobodną ocenę dowodów i sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebranych w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że powództwo o podwyższenie alimentów na rzecz małoletniej K. W. było zasadne tylko w niewielkim zakresie, a roszczenie o zasądzenie alimentów na rzecz powódki M. W. (1) nie jest zasadne w ogóle.

Wskazując na tą podstawę apelacji powódki wniosły o

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej małoletniej K. W. i zasądzenie od pozwanego J. W. (1) na rzecz małoletniej powódki K. W. tytułem podwyższonych alimentów kwoty 3.500 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca na ręce matki małoletniej, wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie,
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej powódki M. W. (1) i zasądzenie od pozwanego J. W. (1) na rzecz powódki M. W. (1) renty alimentacyjnej w kwocie 1.500 zł, płatnej miesięcznie z góry do 10-go dnia każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie,
- 3) obciążenie pozwanego kosztami postępowania.

Pozwany zaskarżył wyrok Rejonowego w Lesznie w części, tj. co do podpunktów 1,2,3,4,5 i II.2 oraz wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,
1. obciążenie powódki kosztami postępowania w I instancji oraz postępowania apelacyjnego, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych,

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Lesznie do ponownego rozpoznania w tym zakresie.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych sprawy, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, że pozwany ma możliwości regulowania wyższych alimentów na rzecz małoletniej, poprzez błędne ustalenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej, poprzez błędne ustalenie sytuacji majątkowej pozwanego, poprzez przerzucenie obowiązku lożenia na utrzymanie małoletniej na pozwanego,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na wynik sprawy, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nierozważnie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz ocenę materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że powódka wykazała zamianę sytuacji małoletniej w zakresie zwiększonych wydatków na jej utrzymanie oraz że sytuacja majątkowa pozwanego pozwala na zwiększenie jego obowiązku alimentacyjnego względem małoletniej,
3. naruszenie przepisu art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powódka wykazała, iż zaistniały okoliczności uzasadniające podwyższenie alimentów na rzecz małoletniej,
4. naruszenie przepisów art. 138 i 135 k.r.o. poprzez ustalenie, że w przedmiotowej sprawie istniały przesłanki do podwyższenia alimentów należnych małoletniej od ojca z kwoty 1.500 zł do kwoty po 1.700 zł miesięcznie,
5. naruszenie przepisu art. 321 k.p.c. poprzez zasądzenie podwyższonych alimentów od dnia 14 lutego 2013 r. pomimo braku żądania powódki w tym zakresie,
6. naruszenie przepisu art. 98 k.p.c. poprzez obciążenie kosztami pozwanego w 1/10 i odstąpienie od obciążenia kosztami strony powodowej.

W odpowiedzi na apelację powódek pozwany domagał się jej oddalenia w całości oraz obciążenia strony powodowej kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Obie apelacje okazały się bezzasadne.

W świetle okoliczności sprawy uzasadnione było stanowisko, że nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. w okresie po ostatnim, prawomocnym orzeczeniu o alimentach na rzecz małoletniej K. W., która uzasadniała podwyższenie alimentów zasądzonych na małoletnią od jej ojca. Zmiana ta nie była jednak tego rodzaju, by przemawiała za podwyżką alimentów do kwoty żądanej w pozwie i podtrzymanej w apelacji powódki K. W..

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że akta sprawy Sądu Okręgowego w P. o sygn. XII C (...), wbrew stanowisku powódki, nie dają podstaw do przyjęcia, iż Sąd zasądzając alimenty w tamtej sprawie wyrokiem z dnia 11 stycznia 2011 r., ustalił potrzeby K. W. na kwotę 3.000 zł. Z takiego założenia wychodziła w apelacji strona powodowa, podnosząc, że wzrost potrzeb oznacza, iż muszą one aktualnie przewyższać kwotę 3.000 zł miesięcznie, zatem błędne jest ustalenie Sądu I instancji, że koszty te wynoszą obecnie ok. 2.100 zł. Jak wynika z uzasadnienia wyroku z dnia 11 stycznia 2011 r., Sąd Okręgowy nie wskazał wprost, na jaką kwotę ocenił usprawiedliwione wydatki na utrzymanie powódki w skali miesiąca, jednakowoż można wywnioskować z treści tego uzasadnienia, że ocenił je na kwotę ok. 2.000 zł. Świadczy o tym w szczególności fragment przywołanego uzasadnienia, w którym Sąd Okręgowy stwierdził, że żądane wówczas alimenty w wysokości 2.000 zł miesięcznie jawią się jako wygórowane, prowadzące do przerzucenia całości kosztów utrzymania córki na jej ojca. Zatem całość kosztów utrzymania małoletniej zamykała się kwotą ok. 2.000 zł miesięcznie.

Nieuzasadnione było stanowisko pozwanego, iż koszty utrzymania powódki wynoszą aktualnie 1.100 zł. Oznaczałoby to, że koszty utrzymania prawie o połowę spadły od lutego 2011 r., kiedy to uprawomocnił się wyrok wydany w sprawie XII C (...), tymczasem takiego spadku wydatków pozwany w żaden sposób nie udowodnił. Zauważyć przy tym wypada, że nie było przekonujące odwoływanie się do danych z raportu Centrum (...) zresztą za rok 2012, gdyż są to wyliczenia statystyczne, uśrednione, uwzględniające również ubóstwo, które w rzeczonym raporcie było podkreślane. W sprawie rozpoznawanej przez Sąd, winien on samodzielnie dokonać stosownych ustaleń w zakresie kosztów utrzymania dziecka, kierując się przedstawionymi dowodami, także doświadczeniem życiowym, uwzględniając również poziom życia rodziców.

Rozważając roszczenie małoletniej K. W. o podwyższenie alimentów należało ocenić, czy i w jakim zakresie wzrosły jej usprawiedliwione potrzeby w stosunku do ustalonych na etapie prawomocnego orzeczenia o alimentach przez Sąd Okręgowy w P. w sprawie o sygn. akt XII C (...). Zdaniem Sądu odwoławczego, zmiana dotyczyła przede wszystkim wysokości kosztów mieszkaniowych przypadających na małoletnią powódkę. Było powyższe związane z faktem, że powódka na początku 2011 r. mieszkała wspólnie z matką i babcią, a więc koszty mieszkania dzieliły się na trzy osoby. Natomiast w okresie objętym niniejszym postępowaniem, z racji śmierci babci powódki, koszty te dzielą się na dwie osoby, co oznacza wzrost części przypadającej na małoletnią. Ten wzrost wynosi w skali miesiąca ok. 70 zł, zważywszy, że w sprawie o rozwód koszty mieszkaniowe były określane na 500 zł, co podzielone na trzy osoby dawało kwotę 166 zł na osobę, zaś obecnie na małoletnią powódkę przypada 190 zł czynszu, 15 zł za gaz, 29 zł za prąd, czyli łącznie 234 zł. Dodać wypada, odnosząc się do wysokości opłat za media w przeliczeniu na osobę, zakwestionowanej przez pozwanego, że z rachunków złożonych do akt wynika, iż za gaz M. W. (1) płaci ok. 60 zł za dwa miesiące (k. 15 akt), a więc 30 zł miesięcznie, czyli na osobę 15 zł w skali miesiąca, natomiast za prąd ok. 116 zł za dwa miesiące (k. 16), czyli 58 zł na miesiąc, co na osobę w gospodarstwie domowym daje kwotę 29 zł. Wzrost wydatków na małoletnią należy również wiązać, wbrew stanowisku Sądu I instancji, z potrzebą założenia powódce stałego aparatu ortodontycznego. Na to, że powódka winna nosić taki aparat, wskazuje pismo z dnia 22 maja 2013 r. wystawione przez specjalistę ortodontę, w którym wyjaśniono też, że potrzeba założenia powyższego aparatu wynika z istniejących wad zębowych, a głównie hypodoncji (tj. braku zawiązka) zęba 45 (k. 104). Okoliczność, że dotychczas takiego aparatu powódka nie ma i nie poniesiono kosztów jego założenia nie może być przesądzająca, gdyż powódka wykazała swą potrzebę w tym konkretnie zakresie, zaś to brak odpowiednich środków finansowych tamuje realizację tej potrzeby. Zakup aparatu to oczywiście wydatek jednorazowy, nie zaś stały, uwzględniając jednak, że koszt aparatu górnego i dolnego wynosi 3.200 zł i że byłby on noszony łącznie przez okres dwóch lat, można na ten okres rozliczyć wydatek na aparat w skali miesiąca – jest to kwota 133 zł. Do tego doliczyć trzeba koszt wizyt kontrolnych, które powinny mieć miejsce co 5-6 tygodni, czyli średnio 7 razy w roku. Koszt jednej wizyty jest równy 140 zł, tym samym rocznie jest to wydatek rzędu 980 zł. W przeliczeniu na wydatki miesięczne, daje powyższe kwotę 81 zł. Podsumowując, aparat i wizyty kontrolne to koszt ok. 214 zł miesięcznie.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zostało wykazane przez powódkę, by wzrosły koszty jej utrzymania z uwagi na konieczność zmiany szkieł w związku z pogarszaniem się wady wzroku. Jak wynika z akt o sygn. XII C (...), powódka już w czasie poprzedniego orzeczenia o alimentach miała wadę wzroku, co oznaczało też, że trzeba było uwzględnić zmianę szkieł i okularów wraz ze wzrostem powódki i zmianą stopnia wady, zatem nic w tym zakresie się nie zmieniło. Twierdzenie powódki, że teraz musi częściej zmieniać szkła i okulary – co najmniej raz na pół roku, nie zostało w żaden sposób wykazane. Co więcej, z materiału dowodowego nie wynika, by do zmiany z taką częstotliwością, większą aniżeli w poprzednich latach, faktycznie dochodziło. Mianowicie, przedstawiono fakturę wskazującą na zakup szkieł i oprawy z kwietnia 2013 r., tymczasem z zeznań matki powódki złożonych w styczniu 2014 r. wynikało, że do tego czasu nie kupiono powódce nowych szkieł ani oprawy, mimo że minęło już dziewięć miesięcy od ostatniego zakupu.

Wątpliwości budzi rzeczywista potrzeba, jak i częstotliwość korzystania przez powódkę z korepetycji. Należy zauważyć, że powódka z matematyki i języka angielskiego na datę ukończenia szkoły podstawowej osiągnęła oceny dobre. Zatem była w stanie zrozumieć te przedmioty i na dobrym poziomie im podołać. Skoro obecnie korzysta z korepetycji w zakresie wymienionych przedmiotów, wynikać to zapewne musi przynajmniej częściowo z licznych nieobecności powódki w szkole i konieczności nadrobienia materiału. Brak jest bowiem dowodów na to, że powódka ma samoistne

problemy z nauką i że w związku z tym musi korzystać z dodatkowych, prywatnych, odpłatnych lekcji. Nieobecności jest zdecydowanie za dużo, a ich przyczyny nie są aktualnie wykazane – matka powódki twierdziła, że powódka często źle się czuje, jednakowoż jej nieobecności na lekcjach nie są poparte zaświadczeniami lekarskimi. Zły stan zdrowia powódki nie wynika też z materiału zebranego w niniejszej sprawie. Zaprzeczył mu również pozwany. M. W. (1) twierdziła też, że są one spowodowane tym, że córka przeżywa konflikty między rodzicami, co jednak jest o tyle niewiarygodne, że rodzice są rozwiedzeni już od kilku lat, nie kontaktują się ze sobą, a tymczasem w okresie ich rozvodu powódka nie miała problemów z frekwencją. W okolicznościach sprawy uzasadniony jest zatem wniosek, że powódka nie musi w sposób stały korzystać z korepetycji. Strona powoda nie przedstawiła żadnego zaświadczenia, z którego by wynikało, jak często mają miejsce rzeczzone korepetycje. Matka powódki podała, że są one 2,3 razy w miesiącu - z języka angielskiego, 3-4 razy w miesiącu - z matematyki, jednakowoż brak potwierdzenia jej zeznań w tym zakresie. Co więcej w toku sprawy podała, że dodatkowe zajęcia z języka angielskiego odbywały się w zasadzie tylko w razie nagłej potrzeby. Dopuścić wobec tego należy, przy uwzględnieniu możliwości skorzystania z pomocy szkoły w tym zakresie, potrzebę takich korepetycji okazjonalnie, co w skali całego roku, w rozliczeniu miesięcznym, powinno zamknąć się kwotą od 60 zł do 120 zł miesięcznie (przy przyjęciu, że godzina korepetycji kosztuje 30 zł).

Co do innych potrzeb małoletniej powódki przyjąć trzeba, że istniały one już na etapie poprzedniego orzeczenia o alimentach i w ich zakresie nie wystąpiła żadna istotna zmiana. Jedynie z racji wieku powódki trochę większe mogą być wydatki na odzież, środki higieny i rozrywkę, a z racji uczęszczania do innej szkoły i zwiększenia liczby wyjazdów na wycieczki szkolne z jednej do dwóch w roku, koszty szkolne. Nie są to jednak duże zmiany, zważywszy, że od poprzedniego prawomocnego orzeczenia alimentów do wytoczenia powództwa w przedmiotowej sprawie upłynęły zaledwie dwa lata i zarówno zmiany związane z rozwojem powódki, jak i z procesami inflacyjnymi nie były w tym okresie oraz w następnym objętym wyrokowaniem istotne. Łącznie w ocenie Sądu odwoławczego, przy uwzględnieniu wcześniejszych rozważań, można przyjąć, że ten wzrost kosztów zamyka się kwotą ok. 350-400 zł. Nie zostało wykazane, by na wyżywienie powódki wydatki wynosiły obecnie kwotę 1.200 zł miesięcznie. Jest to kwota rażąco nie przystająca do przeciętnych kosztów wyżywienia dziecka w wieku powódki, co można stwierdzić kierując się doświadczeniem życiowym. Rzeczywiście, jak podano w apelacji powódki, przedstawiła ona wyczerpujące wyżej wspomnianych kosztów określonych na 1.200 zł miesięcznie, jednakowoż analiza poszczególnych pozycji tego rozliczenia potwierdza tylko powyższą ocenę. Wynikają z niego olbrzymie ilości poszczególnych składników żywnościowych, których powódka z pewnością nie byłaby w stanie zjeść. Odnośnie szkoły zauważyć wypada, że nie zostało wykazane, aby rozpoczęcie nauki w gimnazjum wiązało się ze wzrostem ceny zakupu podręczników, czy innych opłat szkolnych. Nie zostało też udowodnione, by dla potrzeb szkolnych powódka musiała posiadać drukarkę komputerową. Co się tyczy letniego wypoczynku, nie jest to żadna nowa potrzeba, która by nie występowała w okresie prawomocnego zasądzenia alimentów w sprawie o rozwód i tym samym obecnie uzasadniałaby podwyżkę alimentów.

Odnośnie rozważanego w apelacji pozwanego uczestnictwa małoletniej powódki w kursie z koncentracji i szybkiego czytania zorganizowanym przez Akademię (...) w L., to okoliczność ta była o tyle nieistotna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, że powódka brała udział w tym kursie w roku szkolnym 2011/2012, a koszty tego kursu zostały pokryte przez matkę powódki z kredytu zaciągniętego 3 maja 2011 r. i spłaconego całkowicie dnia 3 stycznia 2013 r. Tak więc kurs i jego sfinansowanie dotyczyły okresu nie objętego żądaniem pozwu, gdyż pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 14 lutego 2013 r. i obejmował żądanie zasądzenia alimentów dopiero od wytoczenia powództwa. Odnośnie tej ostatniej kwestii zauważyć wypada, że zarzut apelacji pozwanego, iż Sąd Rejonowy orzekł ponad żądanie, gdyż zasądził alimenty od 14 lutego 2013 r., był całkowicie bezzasadny. Przyjmuje się, że żądanie zasądzenia alimentów, o ile nie wskazano żadnej innej daty, dotyczy okresu od wniesienia pozwu – alimenty służą bowiem dostarczeniu środków na zaspokojenie bieżących potrzeb osoby uprawnionej. Niezależnie od tego, w niniejszej sprawie powódka wprost określiła, od jakiej daty domaga się zasądzenia alimentów, mianowicie uczyniła to w piśmie z dnia 21 maja 2014 r., podając, że domaga się ich od dnia złożenia pozwu.

Niezasadne okazało się stanowisko strony powodowej, jakoby Sąd Okręgowy orzekając o alimentach w sprawie o rozwód, obciążył rodziców małoletniej w równym stopniu kosztami jej utrzymania i że obecnie, z racji tego, że od września 2013 r. pozwany nie spotyka się z córką, uzasadniona jest zmiana tej proporcji. Z uzasadnienia

wyroku z dnia 11 stycznia 2011 r. wynika ewidentnie, że Sąd obciążył wówczas ojca w większym stopniu kosztami utrzymania małoletniej córki, uwzględniając okoliczność, że jego sytuacja materialna była znacznie lepsza od sytuacji matki dziecka, jak również, że matka dziecka realizowała swój obowiązek alimentacyjny poprzez sprawowanie osobistej pieczy nad córką. Wystarczy porównać wysokość zasądzonych wówczas alimentów, która wynosiła 1.500 zł miesięcznie, z kosztami utrzymania powódki, określonymi na ok. 2.000 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu Okręgowego nadal uzasadnione jest, by to pozwany w większym stopniu wykladał środki pieniężne na zaspokojenie potrzeb córki, aniżeli czyni to jej matka, gdyż jego sytuacja materialna ciągle jest zdecydowanie lepsza aniżeli sytuacja M. W. (1), nadto to matka w dalszym ciągu sprawuje bieżącą pieczę nad dzieckiem. Pozwany co prawda zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej - z którego to powodu zresztą nie sposób stawiać mu jakiś zarzutów, zważywszy na wiek pozwanego - wobec czego jego bieżące dochody uległy obniżeniu, niemniej jednak nadal posiada bardzo znaczny majątek, o dużej wartości, w postaci kilku nieruchomości. Pozwany ma dwa lokale w K., lokal w K., trzy lokale w P., dwie nieruchomości rolne, jedną działkę budowlaną, nadto wynajmuje lokal użytkowy w P., który sam dalej podnajmuje. Wskazuje powyższe, że pozwany jest osobą bardzo dobrze sytuowaną, niezależnie od wielkości dochodów, jakie czerpie z wynajmu poszczególnych mieszkań, które to dochody są trudne do oszacowania. Z pewnością jednak wynajem lokali musi być dla pozwanego opłacalny, skoro się tym trudni i warto mu jest opłacać kwotę 300 zł miesięcznie osobę, która zajmuje się jego lokalami w K., udostępniając je wynajmującym, pobierając od nich wpłaty itp. Choć zatem sytuacja materialna pozwanego nie uległa poprawie, a wręcz przeciwnie, utracił dochody z działalności gospodarczej, to jego możliwości majątkowe i zarobkowe uzasadniały podwyższenie alimentów do kwoty 1.700 zł miesięcznie, co było też uzasadnione wskazanym wyżej wzrostem kosztów utrzymania małoletniej powódki w granicach 350-400 zł miesięcznie.

Pozwany twierdził, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił dostatecznie sytuacji matki powódki, w tym jej majątku, akcji (...), dochodów z dywidendy, pozyskiwania zwrotu podatku na wychowanie dziecka, przebywania M. W. (1) na stażu z urzędu pracy, jednakowoż zarzut ten był niezasadny. Większość tych okoliczności Sąd I instancji miał na uwadze, przy czym ustalił, że ów majątek to jedynie mieszkanie własnościowe w spółdzielni, w którym M. W. (1) mieszka wraz z córką, natomiast co do akcji bankowych, to matka małoletniej powódki już ich nie ma, w związku z czym nie uzyskuje dywidend związanych z ich posiadaniem. Sąd ustalił również, że matka powódki przebywa od 1 maja 2014 r. na stażu z Urzędu Pracy w L. za wynagrodzeniem 988,40 zł miesięcznie. Pozwany nie podważył powyższych ustaleń, nie wskazał też, jakie skutki dla roszczenia małoletniej powódki miałyby wynikać z ustalonego przez Sąd I instancji faktu posiadania składnika majątkowego przez jej matkę w postaci przywołanego mieszkania własnościowego. Co zaś się tyczy zwrotów podatku w związku z wychowywaniem dziecka, to nie są z tego tytułu znaczne kwoty, zważywszy na okoliczność, że dochody M. W. (1) objęte zgłoszeniami PIT, są bardzo niskie.

Okoliczność, że pozwany partycypował poza alimentami w utrzymaniu córki, np. kupując jej okazjonalnie odzież, obuwie, że zakupił jej raz komplet podręczników, kupił rower, telewizor, komputer, nie mogło rzutować na zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia w przedmiocie alimentów na małoletnią powódkę, gdyż wzrosły bieżące koszty utrzymania, których pozwany takimi dodatkowymi, okazjonalnymi zakupami nie pokrywa. Zresztą tego rodzaju zakupy są obecnie zdecydowanie rzadsze aniżeli w przeszłości z uwagi na obecny prawie całkowity brak kontaktów między K. W. i jej ojcem.

Niezasadna była również apelacja strony powodowej w tej części, w której dotyczyła oddalenia powództwa M. W. (1) o alimenty. Słusznie Sąd I instancji uznał, że powódka nie znajduje się w niedostatku, a to niedostatek stanowi w świetle art. 60 § 1 k.r.o. konieczną przesłankę umożliwiającą domaganie się przez powódkę alimentów od pozwanego. Powódka zakwestionowała w apelacji wysokość kosztów jej utrzymania przyjętą przez Sąd Rejonowy (określoną na 915 zł), jednakowoż konkretnie zarzut sformułowała jedynie co do wyżywienia, uznając, że kwota 300 zł miesięcznie jest zbyt niska. W związku z tym wypada zauważyć, że Sąd ustalał potrzeby powódki w granicach minimum niezbędnego do zaspokojenia podstawowych potrzeb, gdyż rozważał zagadnienie niedostatku. Kwota 300 zł nie może być zaś w świetle doświadczenia życiowego uznana za nieprzystającą do potrzeb żywieniowych dorosłego człowieka. Pozwana wskazywała też, że jej dochód wynosi 988 zł, a ciąży na niej przecież jeszcze obowiązek alimentacyjny wobec córki. W związku z tym twierdzeniem wypada zauważyć, że Sąd musiał wziąć pod uwagę możliwości zarobkowe powódki,

a zatem jej możliwość – przy dołożeniu należytej staranności – zaspokojenia swych usprawiedliwionych potrzeb we własnym zakresie. Możliwości zarobkowe pozwanej słusznie zaś Sąd Rejonowy określił na wyższym poziomie aniżeli osiągane przez nią rzeczywiste dochody. Według informacji pozyskanych z Urzędu Pracy w L., są oferty pracy, które byłyby odpowiednie dla powódki. Powódka ma więc realną możliwość uzyskania zarobków w wysokości 1.600 zł brutto miesięcznie. Jest to kwota, która wystarczy na poniesienie usprawiedliwionych kosztów jej utrzymania. Powódka nie jest w żaden sposób ograniczona w możliwości podjęcia zatrudnienia, nie jest niezdolna do pracy choćby częściowo. Ma przygotowanie do podjęcia różnego rodzaju zatrudnienia z racji ukończonych kursów i zdobytych uprawnień. Winna zatem podjąć starania dla pozyskania środków potrzebnych dla zaspokojenia swoich potrzeb i zobowiązań. Ocenę tej nie zmienia fakt, że aktualnie powódka zarejestrowała się w urzędzie pracy jako bezrobotna bez prawa do zasiłku. Sytuacja powódki w istocie nie zmieniła się w stosunku do tej, która była podstawą oddalenia jej powództwa o alimenty w wyroku rozwodowym. Jedynie wówczas powódka miała działalność kosmetyczną, aczkolwiek twierdziła, że jest ona niedochodowa i że będzie musiała ją zamknąć. Również jednak i w tamtym postępowaniu stwierdzone zostało, że powódka może własnymi staraniami uzyskać wystarczające środki na swe utrzymanie.

Za uwzględnieniem powództwa M. W. (1) nie mogła przemawiać okoliczność, że powódka ma zadłużenie mieszkaniowe. Powódka, mając możliwości zarobkowe wystarczające na zaspokojenie swych potrzeb, także tych mieszkaniowych oraz uzyskując wysokie alimenty na córkę, nie powinna mieć takiego długu, a skoro dopuściła do jego powstania, nie może oczekiwać pokrycia zadłużenia świadczeniami alimentacyjnymi od byłego męża. Ubocznie tylko wypada zwrócić uwagę, że powódka nie płaciła za mieszkanie powodując zadłużenie na 1.900 zł, ale jednocześnie nie przeszkadzało jej to w zaciągnięciu kredytu na opłacenie kursu szybkiego czytania i koncentracji dla córki, w wysokości 2.018,49 zł, co z pewnością nie stanowiło wydatku koniecznego i niezbędnego w przeciwieństwie do opłacenia mieszkania.

Pozwany zakwestionował rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie kosztów procesu, jednakowoż nie przedstawił argumentów mających podważyć jego prawidłowość, ograniczając się do przytoczenia treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Rejonowy orzekając o kosztach procesu zastosował jednakowoż art. 100 i 102 k.p.c., do czego pozwany w żaden sposób się nie ustosunkował. Wobec tego również wskazany tu zarzut apelacji pozwanego należało uznać za niezasadny.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał obie apelacje za nie zasługujące na uwzględnienie i oddalił je na podstawie art. 385 k.p.c. Wobec faktu, że obie apelacje zostały oddalone, koszty wniesienia tych apelacji ponoszą strony we własnym zakresie. Co się natomiast tyczy kosztów pozwanego poniesionych w związku z apelacją powódek (były to koszty zastępstwa prawnego), to pozwany zgłosił żądanie ich zasądzenia w odpowiedzi na apelację i przy uwzględnieniu wyniku sprawy, należałoby mu się ich zwrot od powódek, jednakowoż Sąd Okręgowy uznał za zasadne zastosowanie art. 102 k.p.c. i nieobciążanie powódek obowiązkiem zwrotu tych kosztów pozwanemu. Małoletnia powódka K. W. nie ma własnych dochodów, utrzymuje się wyłącznie z alimentów od ojca i świadczeń dostarczanych przez matkę, stąd też nie byłoby słuszne, by część tych środków musiała przekazać pozwanemu w ramach zwrotu kosztów procesu. Z kolei M. W. (1) aktualnie pozostaje bezrobotna i co prawda przyjąć należy, że ma możliwość podjęcia zatrudnienia za wynagrodzeniem 1.600 zł brutto miesięcznie, jednakowoż nadal jest to kwota na poziomie minimalnego wynagrodzenia, pozwalająca powódce pokryć swoje niezbędne potrzeby i partycypować w kosztach utrzymania córki. Zwrot kosztów procesu pozwanemu byłby w tej sytuacji dla powódki bardzo znacznym obciążeniem finansowym.

/-/J. Andrzejak-Kruk /-/A. Paszyńska-Michałowska /-/J. Grobelny